

Miłość nie wyklucza

Autor tekstu: **Przemysław Prekiel**

Czy legalizacja związków partnerskich w Polsce to dobry pomysł? Przecież, mimo pewnej poprawy, nasze społeczeństwo jest nadal homofobiczne. Jednak dzięki ustawie regulującej takie związki osoby ze środowisk LGBT zyskają przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa, zarówno w życiu prywatnym jak i społecznym.

Spółeczna Kampania „[Miłość nie wyklucza](http://www.miloscniewyklucza.pl/)” (<http://www.miloscniewyklucza.pl/>) ma zwrócić uwagę na brak w polskim prawie uregulowań dotyczących związków osób tej samej płci. O tym, że osoby homoseksualne są obecnie obywatelami drugiej kategorii nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Pary takie na przykład nie mogą otrzymywać w szpitalu informacji o stanie zdrowia partnerów/partnerek. Dlaczego? Nie są rodziną, i mimo, że się kochają nie mają prawa wiedzieć czy ich ukochana osoba właśnie umiera czy też może ma się dobrze. Ustawa regulująca tę i podobne kwestie znacznie poprawiłaby i ułatwiła codzienne życie tysiącom osób.

Całą masę dyskryminacyjnych przepisów jest powszechnie znana- nierówności w prowadzeniu gospodarstw domowych i finansach. Kiedy pary heteroseksualne zawierają związek małżeński powstaje wspólnota majątkowa, czyli oboje są zabezpieczeni na wypadek zgonu partnera, (ale również solidarnie odpowiadają za długi). Nie dotyczy to osób homoseksualnych, gdyż nie tworzą żadnej wspólnoty majątkowej. Ich majątki są odrębne, mimo stałego związku. A co gdy małżeństwo mężczyzny i kobiety się rozpada? Rozwód ich obojga jest jasno i klarownie opisany przez prawo. Następuje podział majątku, a ewentualne spory rozstrzyga sąd. Inaczej sprawa wygląda w przypadku par homoseksualnych — tutaj spór oznacza, że jedna z osób po rozstaniu zostaje po prostu „na lodzie”, nie ma bowiem możliwości odwołania się do prawa. Jedna z osób będzie zazwyczaj poszkodowana, ponieważ mimo zaangażowania- także finansowego- po rozstaniu nie dostanie nic.

Przykłady można mnożyć- spadek, niezależnie czy heteroseksualne małżeństwo było zgodne, czy nie, prawo spadkowe uznaje pozostałego przy życiu współmałżonka za głównego spadkobiercę. Tak więc partner bądź partnerka dziedziczy co najmniej połowę spadku po swoim partnerze/partnerce. Małżonek pozostały przy życiu ma prawo do spadku w ramach zachowku — liczy się tylko, żeby wspólnota majątkowa obowiązywała w chwili śmierci spadkodawcy. Osoby homoseksualne nie mogą liczyć na taką sprawiedliwość i ochronę prawną. Mimo wieloletniego- czasem bardziej udanego związku- jeden z partnerów/partnerek zostaje z niczym. Nie należy mu się zupełnie nic. Oczywiście można sporządzić testament. Diabeł jednak tkwi w szczegółach. Małżonkowie jak wiadomo należą do I grupy podatkowej, która płaci podatek według najniższych stawek i ma najwyższą kwotę wolną od podatku. Jednak, gdy spadek dotyczy pary homoseksualnej, to osoba uzyskująca spadek nie ma takiego przywileju i jest zmuszona płacić podatek od spadków i darowizn według najwyższych stawek przy najniższej kwocie wolnej od tego podatku. Ustawa, która weszła by w życie powinna uregulować także tę kwestię, jawnie krzywdzącą osoby homoseksualne.

Już słyszę głosy oburzenia i protestu. Homoseksualizm to przecież grzech! Jak oni mają w ogóle czelność porównywać się do małżeństwa?!

Organizatorzy akcji „Miłość nie wyklucza” informują, że sprawą dla nich priorytetową jest uregulowanie codzienności — prostych i podstawowych spraw. Swoją drogą pełne zrównanie związków homoseksualnych z heteroseksualnymi wymagałoby zmiany Konstytucji, która mówi jasno — małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny. Ale ustawa regulująca prawa osób pozostających w związkach homoseksualnych jest jak najbardziej i pilnie potrzebna. Polskie prawo obecnie omija te problemy szerokim łukiem. Nie ma żadnej ochrony prawnej i nie odnosi się w żaden sposób do ich problemów. To jawne wykluczenie wymaga szybkich zmian, zgodnych także z europejskim prawem. Wiele europejskich państw zdecydowało się już na prawne regulacje związków osób homoseksualnych. Czy Polska po raz kolejny zostanie w tyle?

Na koniec pewien smaczek. Katolicy uwielbiają wykorzystywanie religijnego wątku w swoich degradujących opiniach o homoseksualistach. Pragnę przypomnieć tu fragment Katechizmu Kościoła Katolickiego, który powinien przecież ich obowiązywać. W kwestii homoseksualizmu czytamy oczywiście, że jest to sprzeczne z prawem naturalnym, ale to co najważniejsze brzmi następująco: "(...) Osoby takie nie wybierają swej kondycji homoseksualnej; dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. Powinno się traktować je z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Miłość naprawdę nie

wyklucza!

Przemysław Prekiel

Publicysta Przeglądu Socjalistycznego, współpracownik tygodnika "Fakty i Mity".

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-12-2010)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,173) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,173>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl